

L. LIBONIS

---

# Styl

W SZTUCE CZYSTEJ I STOSOWANEJ

---

OBJAŚNIENIA I RYSUNKI

---

## Styl Cesarstwa (Empire)



## STYL CESARSTWA (EMPIRE).

Styl ten wraz ze stylem pierwszej Republiki, który jest przejściowym, obejmuje przeciąg 23 lat, od r. 1792 do r. 1815. Francuskiemu przemysłowi artystycznemu straszny cios zadały okropne wypadki polityczne, które wstrząsnęły końcem XVIII stulecia. Francya, oddana na pastwę obcemu najściu i wojnie domowej, zrujnowana przez wychodźstwo ludzi i majątków, bez znaczenia w Europie, pozbawioną została źródeł dochodowych publicznych i prywatnych. Wszystkie sprawy zostały wstrzymane, bogate pracownie, zkład wychodziły na świat arcydzieła, płacone dzisiaj na wagę złota, zamknęły się, artyści i robotnicy popadli w najgłębszą nędzę; jedni poszli szukać szczęścia za granicą, inni, więksi patryjoci, zapisali się do armii broniącej Francji na kresach, lub do armii, broniącej

Republiki w Wandei. Sliczna sztuka XVIII wieku upadła. Zaszły jednak wypadki, które dowodzą, jak bardzo zamiłowanie sztuki i gust do pięknych rzeczy zapuściły korzenie w sercach Francuzów. Konwencya narodowa, pomimo niebezpieczeństw różnego rodzaju, które groziły Francji, pomimo ciągłych walk politycznych w pośród strasznych wstrząśnień rewolucji, nie straciła z oczu sztuki, stanowiącej jedną z wielkich chwał Francji, i przez liczne dekrety objawiła swoją wolę zachowania dla nauki i ku podziwowi narodu budowli i rzadkich a cennych przedmiotów, które one zawierały. Na nieszczęście, nie wszystkie te mądre rozporządzenia zostały wykonane; fanatyczna nienawiść, posunięta do ostateczności, przeciwko wszystkiemu, co przypominało dawne rządy królów, do-



prowadziła do utraty wielu cennych rzeczy. Arcydziela, zbierane od wieków w pałacach, zamkach, a szczególnie w kościołach, oddane były na stopienie, inne zostały zrabowane, zdeptane i zmiadżzone przez zwycięzców ciemnych i barbarzyńskich, którzy niszczyli te prawdziwe cuda inteligencji ludzkiej. Meble i przedmioty sztuki dawnych rezydencji królewskich zostały wystawione na sprzedaż, ale wiele z tych sprzedaży przzerwano dla braku kupujących. Meble i przedmioty najcenniejsze podzielono na dwie części; pierwsza miała być zachowaną aby figurować w zbiorach narodowych francuskich, druga służyła na zamianę z cudzoziemcami za broń, amunicję i zapasy żywności. Te zamiany, prowadzone bez jawnej kontroli miały ten skutek, że mnóstwo arcydzieł przeszło w obce ręce, za granicę, bez żadnej korzyści dla narodu francuskiego. Musiało to jednak wzbudzić zachwyt, gdy 8-go listopada 1793 r., pomimo publicznej nędzy, wojny domowej, cudzoziemców w kraju i bezprzykładnego przewrotu politycznego, zobaczono otwierające się muzeum centralne sztuk w Luwrze. Następstwa materialne rewolucyi były w gruncie rzeczy mniej szkodliwe dla sztuki narodowej niż idee nowego społeczeństwa. Społeczeństwo to, za-

palające się do wszystkiego, co przypominało republiki greckie i rzymskie, nie chciało nic z przeszłości swojej i miało tylko zamiłowanie do kostymów i zwyczajów owych południowych narodów. Wtedy to na tę nieszczęśliwą epokę bardzo zgubny wpływ wywarł Dawid, zamiłowany aż do fanatyzmu w bogach i bohaterach starożytności, których starał się przywrócić do życia w swoich obrazach. Dzięki wielkiemu talentowi propagował on wszędzie to szalone zamiłowanie do starożytności, co tem łatwiej mu poszło, że upodobanie podobne zaczęło się już zjawiać w ostatnich czasach panowania Ludwika XVI. Dawid, jak Lebrun za czasów Ludwika XIV, dawał wzory na wszystko i kierował wszystkimi uroczystościami publicznymi, pochodami, przedstawieniami i t. p., rysował kostiumy członków zgromadzenia, uczniów szkół, i t. d., i wszystko to w guście starożytnym, z togami, tiunikami, peplum i t. d. Po kampanii egipskiej meble wzbogaciły się nowym nabytkiem; można było widzieć piramidy, służące za biurka, i obeliski jako części składowe mebli domowych. Takie wprowadzenie prostoty starożytnej do umeblowania nowożytnego było poprostu śmieszkiem. Robić z drzewa profile, gzemisy i ornamenty, które mogą być tyl-



ko z marmuru, znaczy to zaprzeczać wszelkiej idei artystycznej. Gdy pomysłimy, że w tej epoce większa część owych znakomitych artystów, którzy wślawili wiek XVIII, żyła jeszcze, że można było wydobyć wielkiego Gouthièra z nędzy, w jakiej pozostawał, wyrwać Riesenera z bezczynności, w której spędzał swe ostatnie lata, i że nic nie zrobiono w tym kierunku, to łatwo przyjść do wniosku, że był to początek upadku. Gdy nowy stan polityczny został ustanowiony i gdy nowy władca pomyślał o umeblowaniu pałaców, to mógł być, zebrawszy resztki przeszłości, poprobować ożywić dawny przemysł artystyczny. Ale Napoleon był żołnierzem, synem dzieł swoich, człowiekiem nowym, który, zerwawszy ze wszystkimi tradycjami, chciał, aby wszystko wraz z nim było nowem, i któremu może w głębi duszy pochlebiała myśl otoczenia się sztuką, przypominającą sztukę, która otaczała Cezara. Obok Dawida, człowiekiem który wywarł największy wpływ na rozwój stylu tej epoki, był budowniczy Percier, ze swoim kolegą Fontaine. Ci dwaj architekci, a szczególnie Percier, mieli wielką łatwość kompozycji i wykonania, ale ciągle prześladowało ich wspomnienie form czystych i suchych starożytności. Artystą wyborynym pod

każdym względem i któremu zawdzięczamy najlepsze produkcje epoki był malarz Prud'hon, którego kompozycje mitologiczne pełne są gustu i odznaczają się rysunkiem i wdziękiem, godnymi najlepszych dzieł XVIII wieku. Na nieszczęście prace jego nie dotyczyły nigdy dzieł całkowitych, a odnosiły się głównie do płaskorzeźb i figur z brązu, zdobiących sprzęty. Imię tego wielkiego artysty bywa wspomniane odnośnie do kilku pięknych dzieł tej epoki, a pomiędzy innymi do tualety i lustra ze srebra złoczonego, które miasto Paryż ofiarowało cesarzowej Maryi Ludwice. Meble te wykonane były przez złotników Odiet i Thomirea podług rysunku Prud'hona, który, nie uchylając się od stylu starożytnego, będącego w modzie, potrafił go wzbogacić płaskorzeźbami i figurami niezwykle wykwintnymi. Oprócz tej tualetki wymieniamy jeszcze kolebkę króla Rzymskiego, ofiarowaną przez municypalność paryską. Te piękne meble, może najpiękniejsze w stylu cesarstwa, stracone są dla Francji. Pierwsze dwa wspaniałe dzieła złotnicze zostały wywiezione do Parmy w r. 1815 i stopione w czasie epidemii; kolebka jest zachowaną w skarbcu cesarskim w Wiedniu, gdzie się dostała po śmierci księcia de Reichstadt. Wpływ Prud'hona był



bardzo wielki na wszystko, co się tyczyło figur, i szkoła cała poszła jego śladem we wszelkim rodzaju przemyśle, mebli, tkanin, obić, i t. p. Jednym z ludzi, którzy wywarli również wiele wpływu na przemysł artystyczny, był Denon, dyrektor muzeum. Cesarz obstał u Perciera wielką liczbę rysunków do dekoracji i umeblowania mieszkań cesarskich. Percier wybrał do wykonania mebli braci Jacob, synów Grzegorza Jacob, rzeźbiarza Ludwika XVI, zmarłego w r. 1789. Ci stolarze artyści wykonali już dla Perciera w 1793 r. meble, przeznaczone dla Konwencji, i to zapewne było początkiem pracy wspólnej, którą podjęli także dla odrestaurowania pałaców cesarskich. Około roku 1804 jeden z braci Jacob zmarł i pozostawił drugiemu kierunek pracowni, a ten ostatni połączył ze swoim nazwisko Desmaltera. Dzieła tych stolarzy, czy to wykonane przez każdego z nich z osobna, czy też wspólnie, są liczne i piękne; pałac Fontainebleau, Wersalu i Muzeum mebli narodowych, są pełne ich wyrobów; umeblowanie sali Marszałków w dawnym pałacu Tuileries jest ich dziełem. Najważniejszym dziełem Jacoba i Desmaltera jest szafka na klejnoty cesarzowej Maryi Ludwiki, którą podajemy na tabl. 8, fig. 3. Nic nie okazuje lepiej,

jak ten mebel, do jakiego stopnia zły smak doszedł w przeciagu tak krótkiego czasu. Aby się o tem przekonać, trzeba się przyjrzyć owej szafie, o kompozycji nędznej, o ścianach rozpaczliwie płaskich, ozdobionych ornamentami miedzianymi, w stylu banalnym. Była ona jednak w tej epoce uważaną za jedno z najpiękniejszych dzieł, znanych w stolarstwie, a zapłacono za nią nie do uwierzenia wysoką sumę 55,000 franków. Pomimo wszystko, nie można zaprzeczyć, że robota stolarska tego mebla jest wykonana mistrzowską ręką, jako wyrób rzemieślniczy; co zaś do figur bronzowych, w stylu Prud'hona, to zasługiwały one na lepsze pomieszczenie. Podziw dla gustu francuskiego był tak wielki i tak rozpowszechniony wówczas w Europie, że pomimo zasmucających wojen tej epoki i niewielkiej ilości wdzięku, jaki styl Cesarstwa przedstawia, został on jednakże przyjęty powszechnie. Sława Jacoba i Desmaltera rozeszła się wszędzie; dostarczyli oni mebli dla dworu hiszpańskiego, wykonali dla cesarza rosyjskiego część mebli do jego rezydencji w Ermitażu, i pracowali wiele dla Anglii. Stolarze, których można wymienić prócz nich są: Pappst, Szymon Mansion i Michał Lemarchant. Piękna serja wielkich robót z cyzelo-



wanego bronzu dla rezydencji cesarskich została zamówiona u Piotra Filipa Thomirea, który wykonał podług rysunków Perciera i Fontainea konsole, pochodnie, kandelabry i t. p. Thomire, zdolny cyzeler XVIII stulecia, przyjął styl klasyczny cesarstwa i zdolności swoje poświęcił pracom w tym nowym kierunku. Bronzownicy Ravnio, Delafontaine i Cheret, wytworzyli dzieła ważne dla dekoracji. Napoleon I byłby wiele zbudował, gdyby nie ciągle wojny, wiele bowiem robót zostało wykonanych, lub przynajmniej rozpoczętych, za jego panowania. Przedmiotem największych jego starań był projekt połączenia Tuilerjów z Luwrem. Polecił on owe roboty architektom Percier i Fontaine, którzy mieli tę dobrą myśl, że zachowali o ile mogli, przy budowie wewnętrznej, plany pierwotnych architektów, (sławna sala Karjatyd jest ich dziełem). W r. 1806 Napoleon kazał wznieść architektom Gondouin i Lepère, pod kierunkiem Denona, kolumnę wielkiej armii na placu Vendôme, potem w roku 1808, na placu Châtelet, drugą kolumnę, poświęconą zwyciężkim armjom. Ma ona na wierzchołku posąg Zwycięztwa, z ołowiu pozłacanego. Jest to dzieło Bosio'a. W r. 1806 zbudowano łuk tryumfalny Carrousel, który jest powtórzeniem

łuku Septima Sewera w Rzymie, i którzy uważają za najlepsze dzieło Perciera i Fontainea. Pomnikiem najwspanialszym z wystawionych przez cesarza jest łuk tryumfalny de l'Étoile, wzniesiony podług planów budowniczego Chalgrina. Roboty rozpoczęte w r. 1806 zostały przerwane w r. 1813, i po różnych przygodach budowa została dopiero ukończona za Ludwika Filipa. Z innych ważniejsze są: kościół Ś-tej Magdaleny, który miał być świątynią wielkiej armii; pałac Giełdy, wreszcie pałac przy ulicy d'Orsay, przeznaczony na ministerjum spraw zagranicznych, pod który kamień węgielny położony został w 1810 r. Roboty przy tej budowie zostały przerwane w r. 1814, podjęte znowu za Restauracyi i nareszcie wykończone za Ludwika Filipa.

## STRESZCZENIE.

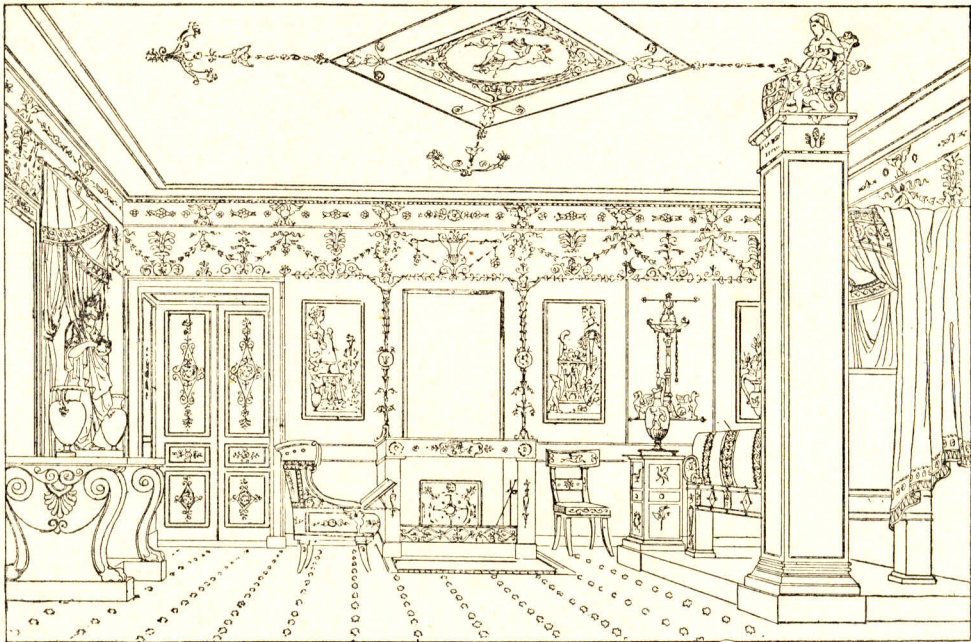
Główny charakter stylu cesarstwa jest bardzo typowy i niepodobny do żadnego innego, nawet do starożytnego, który tak bardzo starano się skopiować. Architektura jest tylko niezręczną kopią pomników starożytności. Dekoracja, ornamentyka, to starożytność, zawsze starożytność, ale napuszona, śmieszna, zimna; jest to orgia palm, wieńców o kwiatach paskich i liściach policzonych, anemi-



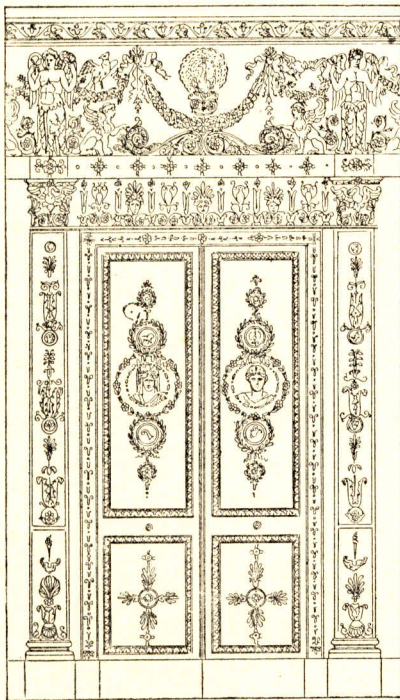
cznych godeł wojennych, kasków karnawałowych i t. p., ułożonych ciężko i bez wdzięku. Amorki niestety nie są już Amorkami Boucher'a; wyglądają one jak mali mężczyźni, ładnie ufryzowani, i gdy patrzymy na ten długi szereg wieków, w ciągu których

przeszły z takim tryumfem francuskie pomysły artystyczne, to nie rozumiemy, w jaki sposób te tradycje siły, wdzięku i elegancyi mogły runąć i zginąć w przeciągu 10—12 lat zaledwie, i zrobić miejsce tak płaskiej sztuce, jaką jest styl cesarstwa.

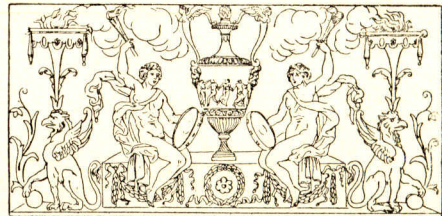




1. Widok perspektywiczny sypialni, narysowany przez Perciera i Fontaine'a.



2. Drzwi pokoju sypialnego, narysowane przez Perciera i Fontaine'a.

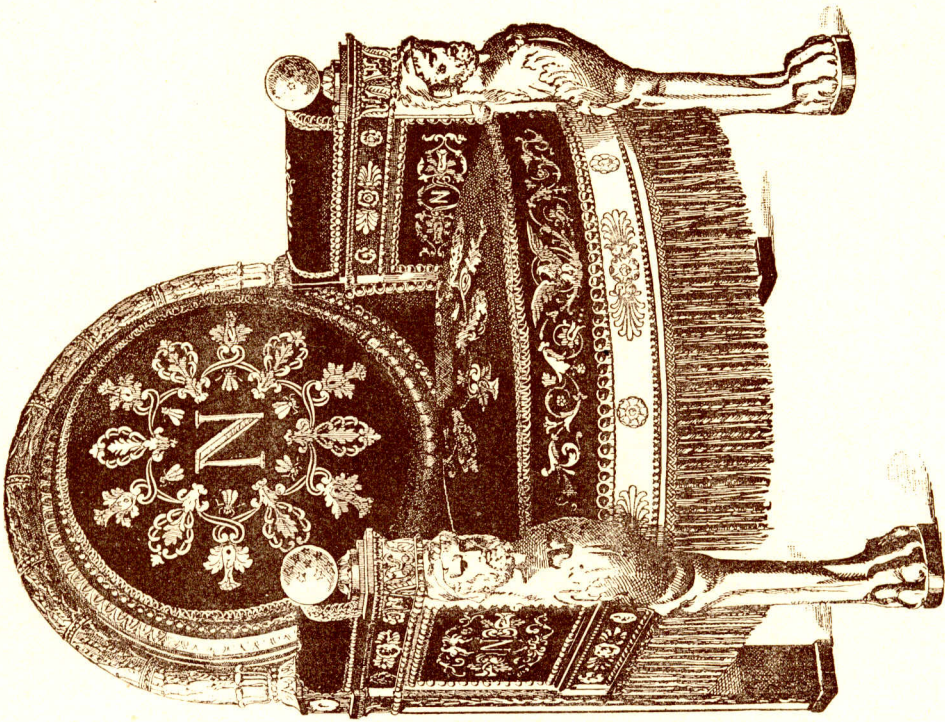


3. Panneau, przez Normand'a.

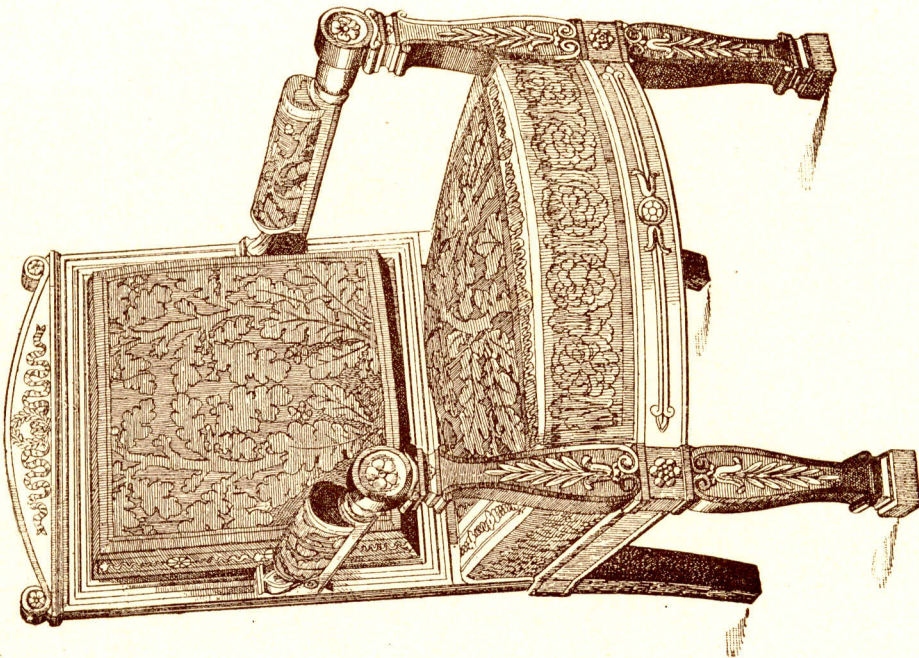


4. Panneau, przez Normand'a.



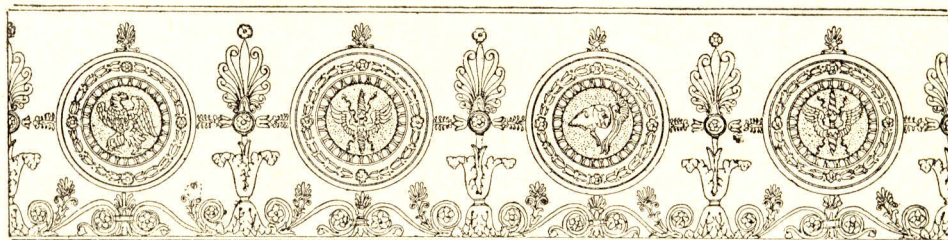


2. Fotel z drzewa złoconego, pokryty aksamitem haftowanym złotem.  
Tron Napoleona I w pałacu Fontainebleau.

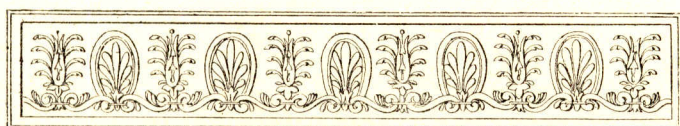


1. Fotel rzeźbiony z drzewa złoconego, pokryty atlasem  
tkanym. Pałac Grand Trianon, w Wersalu.

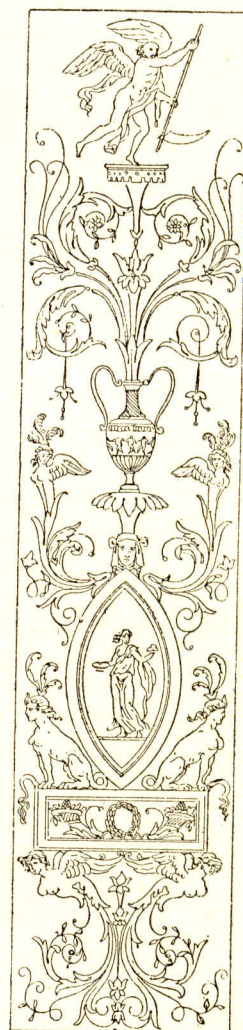
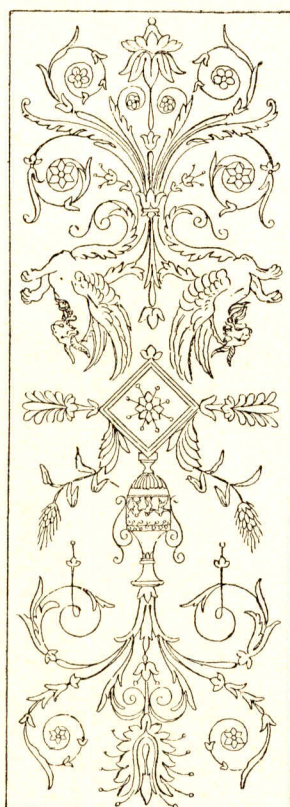




1. Fryz salonu w zamku Malmaison, przez Perciera i Fontaine'a.

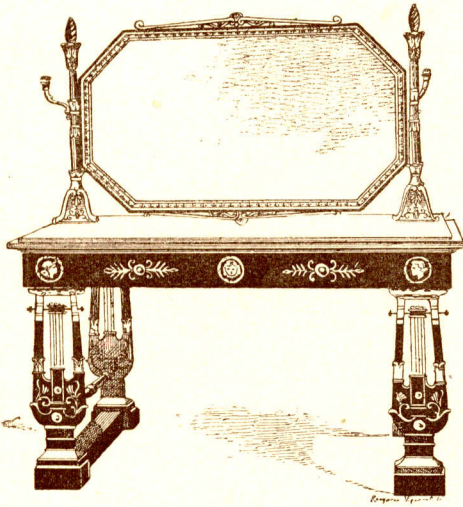


2. Fryz.

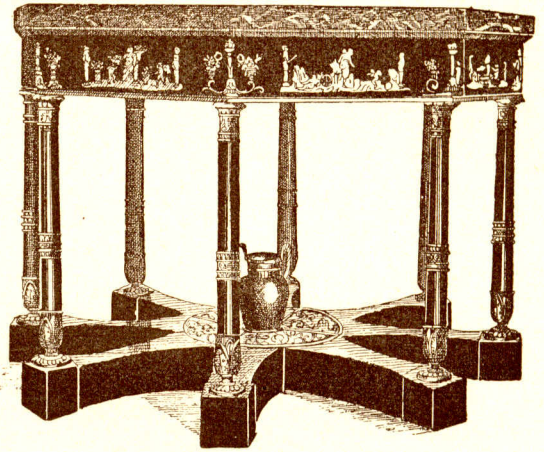


3 — 5. Panneau, przez Normand'a.

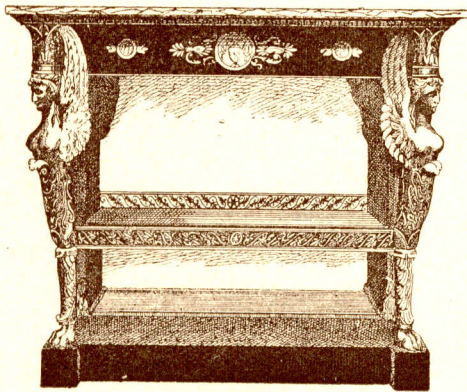




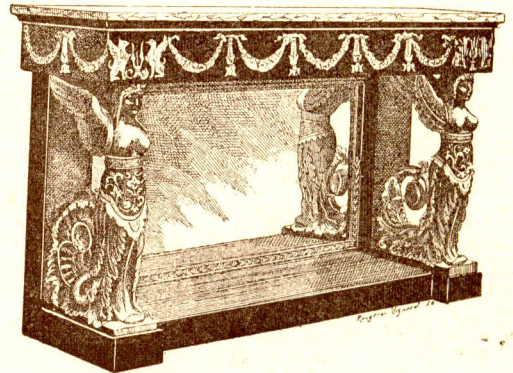
1. Stół toaletowy z mahonią, z ornamentami ze złoczonego brązu.  
Narodowe muzeum mebli.



2. Gierydon mahoniowy, z ornamentami z brązu cyzelowanego.  
Narodowe muzeum mebli.

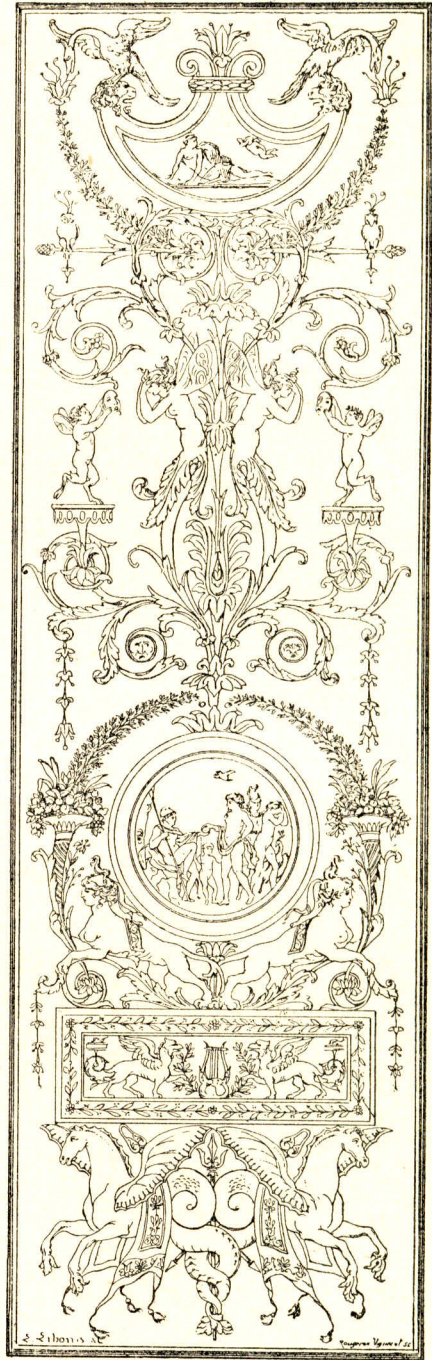
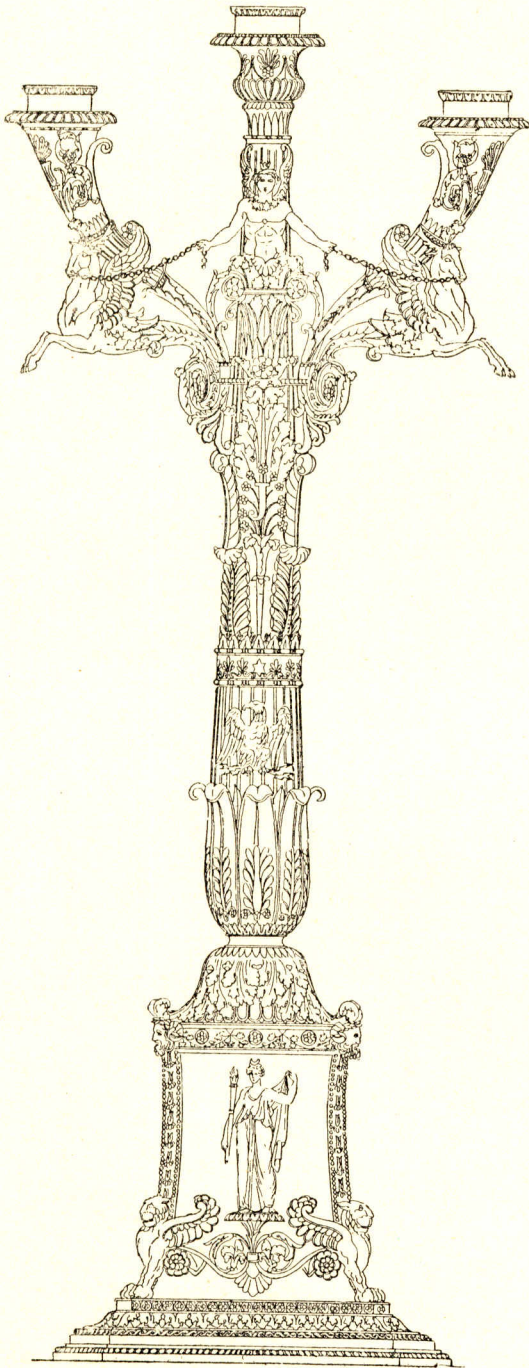


3. Żardinierka z drzewa cisowego, ozdobiona  
złoczeniem brązami, przez Jacoba i Desmalter'a.



4. Konsola z korzenia wiązu, ozdobiona złoceniami  
brązami i figurami z zielonego brązu.



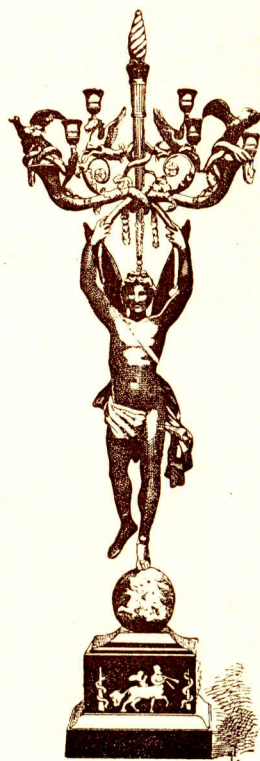


1. Brązowa podstawa pod lampę, przez Perciera i Fontaine'a. 2. Panneau dekoracyjne, przez Normand'a.

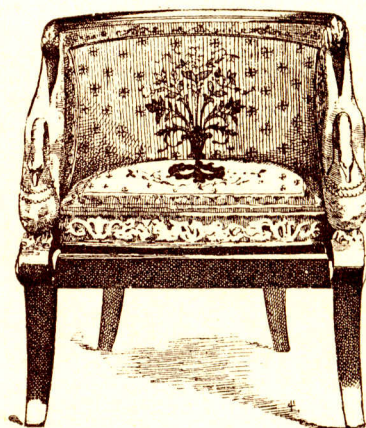




1. Nalewka z serwisu Napoleona I-go,  
z palacu w Compiègne.



2. Kandelabr bronzowy,  
przez Thomire'a.  
Pałac Fontainebleau.



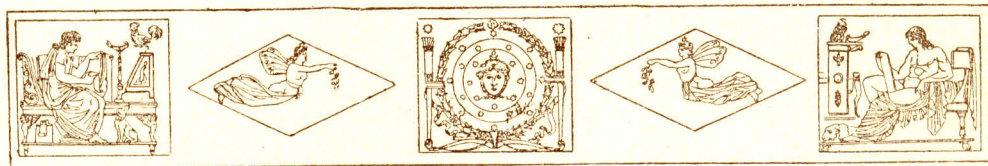
3. Fotel z drzewa rzeźbionego  
i złożonego, z ozdobami na białym tle.  
Narodowe muzeum mebli.





1. Wielka dekoracja ścienna podług rysunku z tej epoki.

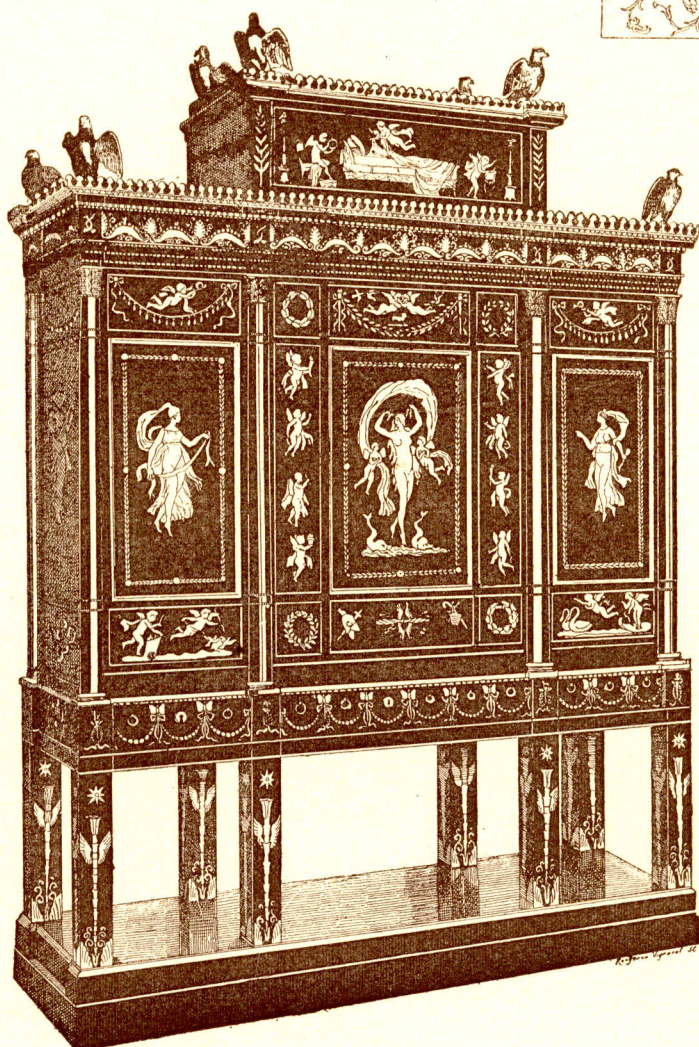




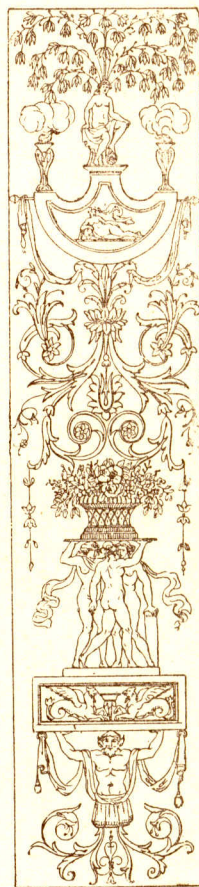
1. Fryz, przez Perciera i Fontaine'a.



2. Panneau.



3. Szafa do klejnotów cesarzowej Marii Ludwiki, przez Jacoba i Desmalter'a.



4. Ozdoba ścienna, przez Perciera i Fontaine'a.